

Kościół Zmartwychwstania Pańskiego w Krakowie - Woli Duchackiej

Tu, gdzie duchaccy mnisi, mieli łańców wolę,
Gdzie szpitalnicy bosci uprawiali rolę,
W głębinie średniowiecza, za miasta doliną
Teraz czas się odmienił, na nowo popłynął.

Gdy Zmartwychwstańcy Pańscy na Woli Duchackiej
Zbudowali świątynię, wieś stała się miastem,
Dzisiaj dzwonią z dzwonnicy zmartwychwstali mnisi
Ze snu budzą osiedla - dzwonieniem niecisi.

Aż obudzą umarłych potęgą swych dzwonów,
A ci z grobowców wstaną i pójdą do domu —
Do Ojca niebieskiego, w raju świętych komun.

Tu anieli weseli od gór przylecieli,
Duchem osiedli nocą z cherubów pomocą,
A zmartwychwstaną we dnie, w słoneczne południe.

Chmury nad Wolą Duchacką

Na wschodzie - wiszą chmury, na zachodzie - księżyc,
Koniec nocy nad Wolą Duchacką dochodzi,
Przedświt powstaje z martwych, poranek się rodzi,
Na niebie - teatr cieni, bo ruch chmur potężny.

Na wschód - ciężkie chmurzyska na lekkim granacie,
Z zachodu biały miesiąc na czarnym sklepieniu.
Jak żuk lśni pozłotawy w nieczystym splamieniu,
Kryształ w pełni rozkwitu - jak kwiat w lisiej czapie.

Nad jutrznią czarne kłęby, brązem podświetlone,
Ugrem podmalowane i sjeną paloną,
Pofałdowane beże, nad zorzą - czerwoność.

Biały księżyc w obłokach, w żałobie niebiosów,
Oświećta przezroczyście świat ludzkiego losu -
Martwy, lecz w wyobraźni - żywy na swój sposób.

Księżyc nad kościołem Matki Bożej Różańcowej w Krakowie - Piaskach Nowych

Kościół o zmierzchu we mgle, jak w nocy-nienocy,
Jak w dzień-niedzień, w świt-nieświt, trwa w mroku-niemroku
Wśród modrzewi, cyprysów, zanurzony w mgiełkę,
A nad kościołem niebo, granatowa przestrzeń,

Otwarta na niebiosa, gdzie księżyc okręgiem
Toczy ciało niebieskie ze wschodu na zachód,
Ponad krzyżem kościoła, zatkniętym na dachu,
Ponad dzwonem milczącym we wieży-niewieży.

W mroku księżyc nadziany, na krzyż powieszony,
Bije dzwonem-niedzwonem, nad milczącą mglistość,
W kościele msza niedzielna, święta uroczystość.

Wierni-niewierni, mroczni stoją za kościołem
Modlą się do księżycyca, jak poganie kołem -
Matkę Boską z różańcem - mijają we mgle.

ULMAN ANNA - Białystok

Haiku

* * *

W pole wychodzę
Na koncert skowronków
Bez biletu